

## ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym  
PL ISSN 1643-8191, t. 43 (4)/2017, s. 3–21

---



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2017.042>

IRENEUSZ MILEWSKI\*

### „Trzy garście solidów”. Marek Diakon o darowiznach dworu konstantynopolińskiego dla palestyńskich biskupstw\*\*

### “Three handfuls of gold solidi”. Mark the Deacon on endowments of Constantinopolitan court to Palestinian bishoprics

**Streszczenie:** W tekście przeanalizowano relacje Marka Diakona dotyczące darowizn dworu konstantynopolińskiego (cesarzowej Eudoksji i cesarza Arkadiusza) dla palestyńskich biskupstw w pierwszych latach V wieku. W „Vita Porphyrii episcopi gazensis” wspomina się zarówno o przekazanych wówczas sumach pieniężnych, jak również o nadaniu dla Kościołów w Palestynie bliżej nieokreślonych, zapewne jednak fiskalnych przywilejów. Niewykluczone jednak, że *passus* dotyczący tej ostatniej kwestii jest interpolacją wprowadzoną

---

\* Zakład Historii Starożytnej, Instytut Historii Uniwersytet Gdański, ul. Wita Stwosza 55, 80–952 Gdańsk, [hisim@univ.gda.pl](mailto:hisim@univ.gda.pl).

\*\* Artykuł powstał w ramach prac nad projektem finansowanym przez Narodowe Centrum Nauki (UMO-2015/17/B/HS3/00135).

dzoną do „Żywota” w połowie VI wieku (swym brzmieniem przypomina on fragment jednej z nowel Justyniana Wielkiego). Choć wysokość wspomnianych w tekście sum pieniężnych, jakimi rzekomo obdarowano palestyńskie biskupstwa, zdaje się wątpliwa (okrągłe sumy stanowiące wielokrotność powtarzających się cyfr i liczb, a mianowicie 3 oraz 10), to jednak nie ma potrzeby kwestionowania samych darowizn. Innymi słowy, analizowana relacja mimo pewnego braku precyzji oraz topicznych stwierdzeń stanowi wartościowe źródło poznania historycznego.

**Abstract:** The text analyses Marcus Deacon's account concerning endowments of Constantinopolitan court for the bishoprics in Palestine. The author referring to bequeathing sums of gold as well as the information on unspecified fiscal privileges allegedly granted by the empress Eudoxia to the bishoprics in Palestinian Gaza and Caesarea Maritima. The passage concerning the privileges is most probably an interpolation introduced to the *Vita Porphyrii episcopi gazensis* in sixth century (probably in the time of Justinian the Great), while a majority of data concerns sums of money (gold pieces, gold solidi) have, in my opinion, a topical character. The analyzed reports, despite a certain lack of precision, are a valuable source of historical knowledge.

**Słowa kluczowe:** dwór konstantynopoliński; cesarzowa Eudoksja; cesarz Arkadiusz; gospodarka późnorzymska; złoto i pieniądz; hagiografia wczesnobizantyńska

**Keywords:** Constantinopolitan court; empress Eudoxia; emperor Arcadius; late roman economy; gold and money; early Byzantine hagiography

**W** pierwszej połowie V wieku, najprawdopodobniej w Palestynie, powstała pierwotna wersja „Vita Porphyrii episcopi gazensis”<sup>1</sup>. Tekst

---

<sup>1</sup> Najprawdopodobniej w czasach Justyniana Wielkiego został poddany licznym interpolacjom. Trudno jednoznacznie wskazać na przyczyny tego zabiegu. Uwagi w tej mierze por. I. Milewski, *Wstęp*, [w:] Marek Diakon, *Żywot św. Porfyriusza, biskupa Gazy*, tłumaczenie, komentarz, przypisy I. Milewski, Gdańsk 2003, s. 16 nn., a ostatnio także T.D. Barnes, *Hagiography and Roman History*, Tübingen 2010, s. 260 nn. Badania ostatnich 15 lat nad dziełem Marka Diakona nie przyniosły w tej mierze żadnych nowych ustaleń. Pojawiły się co prawda dwie kolejne edycje „Vita Porphyrii” opatrzone komentarzem krytycznym, który w zasadzie jest omówieniem od lat funkcjonujących w nauce opinii na temat interesującego nas tu tekstu, por. Marcus Diaconus, *Leben des heiligen Porphyrius*, Griechisch-Deutsch, eingeleitet und übersetzt von A. Hübner, *Fontes Christiani* 53, Freiburg–Basel–Wien 2013, s. 7 nn. oraz *La conversion de Gaza au christianisme. La*

ten w wersji obecnie znanej, mimo jak mogłoby się wydawać jednoznacznie brzmiącego tytułu, stanowi nie tyle „Żywot”, co relację ze zmagania tytułowego biskupa Porfiriusza z poganami w Gazie oraz opis jego podróży do Konstantynopola w pierwszych latach V wieku. Według chronologii wydarzeń opisanych w „Żywocie” Porfiriusz objął biskupstwo gazeńskie w ostatnich latach IV wieku. Miasto w przeważającej mierze nadal było pogańskie, a jego mieszkańcy bogacili się na handlu, głównie winem. Stąd nieprzypadkowo tłem dla pierwszego „starcia” biskupa z kapłanami czczonoego w Gazie Zeusa Marnasa była klęska suszy oraz związana z nią obawa o brak dochodów z uprawy winnej latorośli. Porfiriusz „wyprasza” cud deszczu, który skutkuje pierwszym masowym nawróceniem<sup>2</sup>. Podobnie było również w kolejnych przypadkach, które także zaowocowały masowymi nawróceniami<sup>3</sup>.

Porfiriusz słusznie upatrywał mocnego filaru pogaństwa w Gazie w działającej w mieście wyroczni. Dlatego też najprawdopodobniej jesienią 403 roku wraz z biskupem Cezarei postanawia on udać się do Konstantynopola celem uzyskania zgody cesarskiego dworu na zburzenie świątyń pogańskich w Gazie, w tym przede wszystkim tamtejszej świątyni Zeusa Marnasa, zwanego również Panem Deszczu (κύριος τῶν ὀμβρῶν)<sup>4</sup>. Misję palestyńskich biskupów z początku V wieku (wraz z Porfiriuszem do stolicy udał się także biskup Cezarei Palestyńskiej) poprzedziła analogiczna wyprawa diakona Marka, współpracownika biskupa Porfyriusza<sup>5</sup>. Trudno w tym przypadku wyrokować o historyczności tego wydarzenia przede wszystkim dlatego, iż z tak odpowiedzialną misją wysłano zaledwie diakona. Paradoksalnie ta okoliczność może jednak stanowić argument po-

---

*Vie de S. Porphyre de Gaza par Marc le Diacre (BHG 1570). Édition critique, traduction, commentaire par, A. Lampadaridi, Subsidia Hagiographica 95, Bruxelles 2016, s. 12 nn.* Rozważania zaprezentowane w niniejszym tekście zostały oparte na edycji *Les Belles Lettres*, Marc le Diacre, *Vie de Porphyre, évêque de Gaza*, texte établi, traduit et commenté par H. Grégoire et M.-A. Kugener, Paris 1930 (dalej cyt. Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii*).

<sup>2</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 19–21.

<sup>3</sup> Ibidem 28–31, 72, 82, 91.

<sup>4</sup> Ibidem 19, 33, 40. Por. także G. Mussies, *Marnas God of Gaza*, „Aufstieg und Niedergang der römischen Welt” (1990), seria II, t. 18/4, s. 2412 nn.

<sup>5</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 26–27.

twierdzący prawdziwość relacji. Biskup Porfiriusz wysłał swego diakona do stolicy w przeświadczeniu, że zostanie mu udzielona pomoc ze strony osoby bardzo wpływowej wówczas na dworze, a mianowicie Jana Chryzostoma. Za wstawiennictwem stołecznego biskupa, a przede wszystkim z pomocą będącego wówczas u szczytu potęgi kubikulariusza Eutropiusza (*praepositus sacri cubiculi*), wysłannik uzyskał ogłoszenie edyktu nakazującego zamknięcie gazeńskich świątyń<sup>6</sup>. Jeśliby podróż diakona Marka uznać za wydarzenie historyczne, to należałoby przyjąć, iż odbyła się ona w 398 lub w 399 roku. To wtedy, po pobiciu Hunów w Armenii i wyparciu ich poza granice Cesarstwa Wschodniorzymskiego, Eutropiusz był u szczytu potęgi, mając na dworze konstantynopolińskim nieograniczone możliwości działania, co potwierdza również autor analizowanej przez nas relacji<sup>7</sup>. Opisana w „Vita Porphyrii” misja diakona Marka w Konstantynopolu wpisuje się więc w realia epoki, relacjonowane przez źródła uchodzące powszechnie za bardziej wiarygodne niż analizowany tekst<sup>8</sup>. Lata 398–399 to także okres największych wpływów Jana Chryzostoma w stolicy, protegowanego kubikulariusza Eutropiusza. Ogłoszone wówczas rozporządzenie tylko częściowo zostało wyegzekwowane. Wysłany do Gazy urzędnik Hilariusz<sup>9</sup>, rzekomo przekupiony przez miejscowych pogan (stwierdzenie zapewne topiczne, mające potwierdzać przekonanie, że poganie są w stanie dopuścić się wszelkich bezceństw), zezwolił jednak na dalsze funkcjonowanie tamtejszego Marnejonu<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Ibidem 27.

<sup>7</sup> Ibidem 26. Por. także PLRE 2, s. 440–444; F.R. Trombley, *Hellenic Religion and Christianization c. 370–529*, Leiden–Boston 1993, s. 264; A. Cameron, *Barbarians and Politics at the Court of Arcadius*, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1993, s. 6–7, 153, 181, 336; J.N.D. Kelly, *Złote usta. Jan Chryzostom – asceta, kaznodzieja, biskup*, Bydgoszcz 2001, s. 159–169; Ch. Kelly, *Rulling the Later Roman Empire*, Cambridge–London 2004, s. 166.

<sup>8</sup> Por. także J.N.D. Kelly, op. cit., s. 182–183.

<sup>9</sup> Najprawdopodobniej ten sam Hilariusz sprawował w 397 r. urząd namiestnika Palestyny i to najprawdopodobniej ze względu na jego znajomość stosunków w tej części imperium powierzono mu egzekucję rozporządzenia, por. Zosimos, *Historia Nova* IV, 41, ed. F. Paschoud, Paris 1986. Por. także PLRE 2, s. 563.

<sup>10</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 27.

Mimo pewnych wątpliwości nie można więc wykluczyć historyczności tej misji, biorąc chociażby pod uwagę wskazane powyżej okoliczności (opisana podróż diakona Marka przypada na okres największych wpływów na dworze Eutropiusza oraz Jana Chryzostoma, o którym wiemy z innych źródeł, iż intensywnie wspierał zwalczanie pogaństwa w prowincjach<sup>11</sup>). Porfiriusz wysłał z misją do stolicy swojego diakona, będąc przekonany o pomocy i skuteczności działania ze strony stołecznego biskupa. Zakładając, że wydarzenie to rzeczywiście miało miejsce, można pójść o krok dalej, weryfikując stwierdzenie Marka Diakona, iż rzekomo przekupny urzędnik Hilariusz nie wykonał powierzonego mu cesarskiego rozporządzenia i nie zamknął wszystkich gazeńskich świątyń. Czy jest to możliwe? Raczej wątpię, chyba że nowe okoliczności wpłynęły na fakt, iż nie wyegzekwowano całego edyktu ogłoszonego wskutek zabiegów Eutropiusza, który dość nagle popadł w niełaskę, został zesłany na Cypr, a następnie stracony<sup>12</sup>. Może więc młody cesarz Arkadiusz nie widział potrzeby drażnienia pogan w Gazie i jej okolicy (sława tamtejszego Marnejonu, świątyni, w której Zeus udzielał wyroczni, wychodziła daleko poza południową Palestynę<sup>13</sup>). Takie wytłumaczenie mogłoby również wpłynąć na zrozumienie postawy cesarza wobec zabiegów kubikulariusza Amacjusza przy okazji wizyty biskupów palestyńskich w stolicy kilka lat później. Ewidentnie bowiem autor relacji eksponuje zrozumienie dla zwalczania pogaństwa w prowincjach przez cesarżową Eudoksję oraz rzekomą nieprzychylność w tej mierze (a przynajmniej zachowawczość) Arkadiusza<sup>14</sup>. Niewykluczone jednak, iż to konwen-

---

<sup>11</sup> Relacje analizuje P.Ch. Baur, *Der heilige Johannes Chrysostomus und seine Zeit*, Bd. 2, *Konstantinopel*, München 1930, s. 132–133. Tego wątku nie podejmuje J.N.D. Kelly w swej książce o Janie Chryzostomie.

<sup>12</sup> Por. A. Cameron, op. cit., s. 8, 109, 162–163, 324–325; D. Rohrbacher, *The Historians of Late Antiquity*, London–New York 2002, s. 193–194; C. Tiersch, *Johannes Chrysostomus in Konstantinopel (398–404). Weltsicht und Wirken eines Bischofs in der Hauptstadt des Oströmischen Reiches*, Tübingen 2002, s. 265–280; S. Tougher, *The Eunuch in Byzantine History and Society*, London–New York 2008, s. 97; A.D. Lee, *From Rome to Byzantium, AD 363–565. The Transformation of Ancient Rome*, Edinburgh 2013, s. 90–92.

<sup>13</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 26; 41 oraz 42, gdzie według rzekomej relacji samej Eudoksji cesarz miał zareagować wybuchem złości na jej nalegania, by wydać zgodę na zniszczenie gazeńskich świątyń.

<sup>14</sup> Ibidem 41.

cja dzieła wymogła, aby wyeksponować jedną ze stron, cesarzową Eudoksję, jako przyjazną i bardziej hojną wobec przybyłych do stolicy biskupów.

W obliczu nasilających się ekscesów ze strony pogan, jak stwierdza to Marek Diakon, biskup Porfiriusz udaje się wczesną jesienią 400 lub dopiero 403 roku (na co wskazuje chronologia wydarzeń opisanych w „Vita Porphyrii”)<sup>15</sup> do swojego zwierzchnika, arcybiskupa Cezarei Palestyńskiej, z zamiarem złożenia piastowanego urzędu. Odwiedziony jednak od tego zamysłu prosi Jana, metropolitę Cezarei (ewidentny anachronizm, biskupem Cezarei był wówczas Gelazy<sup>16</sup> lub Eulogios<sup>17</sup>), aby wspólnie udali się do „cesarskiego miasta” (...ἐπὶ τὴν βασιλίδα πόλιν) i „uprosili cesarzy” (...ἵνα δεηθῶμεν τῶν βασιλέων) o wydanie zgody na zburzenie „świątyń demonów” w Gazie (...καταστρέψαι τοὺς ναοὺς τῶν εἰδώλων)<sup>18</sup>.

Analizując relację z konstantynopolitańskiej podróży palestyńskich biskupów, trudno stwierdzić, czy opisywane przez Marka wydarzenie rzeczywiście miało miejsce. Z jednej strony można powątpiewać, by prowincjonalny biskup oraz jego metropolita nawet przy protekcji jednego z dworskich eunuchów, Amacjusza (postać skądinąd nieznaną<sup>19</sup>), trafił przed

<sup>15</sup> Ibidem 33. O tym, że wydarzenie to należy datować na jesień 403 r., wskazuje chronologia wydarzeń opisanych przez Marka oraz jego stwierdzenie, iż w momencie podjęcia decyzji o podróży do Konstantynopola blisko było do „przesilenia zimowego”. Innymi słowy, nadchodził okres *mare clausum*, kiedy to zwyczajowo nie żeglowano po morzu, por. E. de Saint-Denis, *Mare clausum*, „Revue des Etudes Latines” (1947), t. 25, s. 196 nn.; J. Jundziłł, *Rzymianie a morze*, Bydgoszcz 1991, s. 16–17. Jak przypuszcza J.N.D. Kelly, op. cit., s. 183, podana przez Marka Diakona pora roku może być myląca, ma bowiem charakter topiczny. Powszechne było przekonanie, że nie podejmuje się morskiej podróży jesienią, a już tym bardziej zimą. Było to nazbyt ryzykowne, tyleż dla ludzi, jak również (a może przede wszystkim) dla transportowanych towarów. Według Kellego autor „Żywota”, stwierdzając, że palestyńscy biskupi wybrali się w morską podróż jesienią, chciał tym samym wynieść triumf „prawdziwej wiary” ponad groźne siły natury, które udało się ujarzmić, mając Boże wsparcie.

<sup>16</sup> I. Milewski, *Wstęp*, s. 35–36.

<sup>17</sup> Hieronimus, *Epistula* 92, *Patrologia Latina* 22.

<sup>18</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 32.

<sup>19</sup> Ibidem 36–41, 44, 49–52. I. Milewski, *Wstęp*, s. 33. Eunuch o tym samym imieniu był wpływową osobistością na dworze konstantynopolitańskim na początku VI w., a w 518 r. doprowadził nawet do wyniesienia Justyna na cesarski tron, por. PLRE 2, Amantios 4, s. 67–69. Na temat historyczności Amacjusza z dzieła Marka Diakona por.

cesarskie oblicze. Nie można jednak tego wykluczyć, jeśli przyjąlibyśmy, iż obydwaj duchowni udawali się do stolicy, będąc przekonani o skuteczności swego zamierzenia, czego gwarantem miały być wpływy stołecznego biskupa. Jak się ma tak brzmiące przypuszczenie do chronologii upadku Jana Chryzostoma? Zestawiając je z wydarzeniami opisywanymi przez Marka Diakona, dostrzegamy, że mowa tu o październiku 403 roku, a więc o okresie po pierwszym konflikcie Chryzostoma z dworem<sup>20</sup> – sporze, który zakończył się kilkudniowym wygnaniem stołecznego biskupa<sup>21</sup>. Wieści więc o tym wydarzeniu albo nie rozeszły się jeszcze na Wschodzie, albo też wybrano się do Konstantynopola w błędnym przekonaniu, iż Jan powróciwszy triumfalnie do stolicy, wrócił również do łask dworu. Rzeczywistość okazała się jednak inna.

Obydwaj biskupi wyruszyli więc w podróż do Konstantynopola. Jak twierdzi Marek Diakon, duchowni dotarli do stolicy „w dziewiątym miesiącu ciąży cesarzowej Eudoksji”<sup>22</sup>, a dzieckiem, które miało przyjść na świat, był późniejszy cesarz Teodozjusz II<sup>23</sup>. Niestety, nijak nie można zestawić chronologii tego wydarzenia zamieszczonej w „Vita Porphyrii” z innymi, bardziej wiarygodnymi relacjami źródłowymi (jak chociażby przekazem Sokratesa Scholastyka), które narodziny Teodozjusza datują na kwiecień

---

także G. Dagron, *Le christianisme dans la ville byzantine*, „Dumbarton Oaks Papers” (1977), 31, s. 8–9; H. Scholten, *Der Eunuch in Kaisernähe. Zur politischen und sozialen Bedeutung des paepositus sacri cubiculi im 4. und 5. Jahrhundert*, Frankfurt am Main 1995, s. 236–237.

<sup>20</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 36–37. Por. także Socrates, *Historia Ecclesiastica* VI, 15, *Patrologia Graeca* 67; Sozomenus, *Historia Ecclesiastica* VIII, 16, *Patrologia Graeca* 67. Por. także K. Holum, *Theodosian Empresses. Women and Imperial Dominion in Late Antiquity*, Berkeley 1982, s. 70–78; F. van Ommeslaeghe, *Jean Chrysostome en conflict avec l'imperatrice Eudoxie. Le dossier et les origines d'une légende*, „Annalecta Bollandiana” 1979, t. 97, s. 131 nn.; G. Dagron, *Naissance d'une capitale. Constantinople et ses institutions de 330 à 451*, Paris 1974, s. 498–504; C. Tiersch, op. cit., s. 327–378.

<sup>21</sup> I. Milewski, *Depozycje i zsyłki biskupów w Cesarstwie Wschodniorzymskim (lata 325–451)*, Gdańsk 2008, s. 307.

<sup>22</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 36.

<sup>23</sup> Ibidem 44.



401 roku<sup>24</sup>, jego chrzest zaś na 6 stycznia 402 roku<sup>25</sup>. Czy choćby już te uwagi nie deprecjonują opisu kolejnych zdarzeń?

Marek Diakon w relacji dotyczącej pobytu palestyńskich biskupów w Konstantynopolu opisuje pięć audiencji na dworze cesarskim: cztery u cesarzowej Eudoksji oraz jedną u cesarza Arkadiusza. Z ich opisu wynika, że odbyły się one w ciągu co najmniej dwóch miesięcy. Pamiętać jednak należy, iż chronologia relacjonowanych wydarzeń nie jest najmocniejszą stroną tekstów hagiograficznych. Realizację zamierzenia rozpoczęto od audiencji u cesarzowej, której „pobożność” oraz „rozumienie dla spraw Kościoła” akcentowane są przez autora relacji<sup>26</sup>. Misja obydwu biskupów przypadła już na okres, kiedy ich główny sprzymierzeniec, miejscowy biskup Jan, był w niełasce cesarskiego dworu<sup>27</sup>. Z przekazu Marka Diakona jasno wynika, że biskupi udający się do stolicy nie wiedzieli o konflikcie Chryzostoma z Eudoksją, co paradoksalnie może być również argumentem potwierdzającym jego zasadność. Dwaj prowincjonalni biskupi udają się do stolicy w przekonaniu, że zostaną dopuszczeni przed oblicze cesarskie, czyniliby tak, licząc na wsparcie ze strony wpływowego, jak im się wydawało, Chryzostoma. Niewykluczone jednak, że jest to tylko topos, mający upowszechnić przekonanie o wpływie na dwór cesarski „świętego męża”

<sup>24</sup> Socrates, *Historia Ecclesiastica* VI, 6, VIII, 4, Patrologia Graeca 67. Sokrates mieszkał w Konstantynopolu w czasach Teodozjusza II i był naocznym świadkiem corocznego świętowania cesarskich urodzin. Obszerniej w tej kwestii por. także H. Grégoire, M.- A. Kugener, *Quand est né l'empereur Théodose II*, „Byzantion” 1927–1928, t. 4, s. 337 nn.; P.Ch. Baur, op. cit., Bd. 2, s. 86 nn.; L. Brottier, *L'impératrice Eudoxie et ses enfants*, „Revue des Sciences Religieuses” 1996, t. 70, s. 326–329; R. Pfeilschifter, *Der Kaiser und Konstantinopel. Kommunikation und Konfliktaustrag in einer spätantiken Metropole*, Berlin–Boston 2013, s. 94.

<sup>25</sup> J.N.D. Kelly, op. cit., s. 186.

<sup>26</sup> Pobożność cesarzowej akcentuje również Jan Chryzostom w jednej ze swych homilii, nazywając ją „φιλόχριστος”, por. Jonnaes Chrysostomus, *Homilia II dicta postquam reliquiae martyrum*, PG 63, 469.

<sup>27</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 37. W tej kwestii por. także F. Van Ommeslaeghe, op. cit., s. 131 nn.; G. Dagrón, *Naissance...*, s. 498–504; K. Holum, op. cit., s. 70 nn.; C. Tiersch, op. cit., s. 327 nn.; A. McClanan, *Representations of Early Byzantine Empresses. Image and Empire*, New York 2010, s. 19–20.



działającego w słusznej sprawie z „Bożego natchnienia”<sup>28</sup>. Trzeba również zauważyć, iż mimo tego, że w podróż wybrało się dwóch biskupów i obydwaj uczestniczyli w audiencjach na dworze, to jednak postać metropolity Cezarei schodzi w tych relacjach na drugi plan. Jest to w zasadzie oczywiste, gdyż relacja Marka miała wyeksponować osiągnięcia bohatera jego dzieła, biskupa Porfiriusza.

Tak jak wspomnieliśmy powyżej, Marek Diakon opisuje cztery audiencje na dworze Eudoksji<sup>29</sup>. Na koniec pierwszej z nich biskupi otrzymali od cesarzowej po „trzy garście solidów” na pokrycie kosztów pobytu w Konstantynopolu<sup>30</sup>. Jak twierdzi autor relacji, większość tej sumy biskupi rozdali odźwiernym, opuszczając pałac<sup>31</sup>. W dalszej części tekstu Marek wspomina, że w takiej „garści” mieściło się 50 solidów (νομισμάτων πεντήκοντα)<sup>32</sup>. Co oczywiste, garść garści nierówna, jest to więc bardziej przybliżona czy może nawet w tym przypadku topiczna miara. Cesarzowa okazała swą hojność również w czasie pożegnalnej audiencji. Powracającym do Gazy duchownym (a wydarzenie to, jeśli uznać je za historyczne, musiało mieć miejsce najpóźniej w marcu 404 roku, w każdym razie przed drugim wygnaniem Chryzostoma z Konstantynopola) cesarzowa Eudoksja przekazała 200 funtów złota (δύο κεντηνάρια)<sup>33</sup>. To swego rodzaju zadatek na rozpoczęcie budowy bazyliki w Gazie, którą miano wznieść na miejscu zburzonego Marnejonu. Wymieniona w relacji ilość złota była niebagatelna i, o ile mi wiadomo, przewyższa ją jedynie darowizna dla biskupstwa w mezopotamskiej Darze. Cesarz Anastazjusz miejscowemu biskupowi Toma-

---

<sup>28</sup> Por. analogiczne przypadki opisywane przez Teodoretą z Cyru (*Historia Religiosa* XVII, 9, Patrologia Graeca 82) oraz Cyryla Scytopolińskiego (por. Cyrillus Scythopolitanus, *Vita Sabae* 51, 71, ed. E. Schwarz, Leipzig 1939).

<sup>29</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 39–40 (pierwsza audiencja); 42–43 (druga audiencja); 45–46 (trzecia audiencja); 50–51 (czwarta audiencja).

<sup>30</sup> Ibidem 40: „(...) ἐκέλευσεν χρήματα ἐνεχθῆναι καὶ λαβοῦσα ἀνὰ τρεῖς δράκας δέδωκεν τοῖς ὁσιωτάτοις ἐπισκόποις εἰπούσα Ἐάβετε τέως ταῦτα εἰς δαπανήματα”.

<sup>31</sup> Ibidem 40: „(...) ἐξερχόμενοι δὲ τὰ πολλὰ τῶν νομισμάτων διέδωκαν τοῖς ἐφισταμένοις ταῖς θύραις δεκανοῖς, ὡς ὀλίγα μετ’ αὐτῶν ὑπολειφθῆναι”. Por. I. Milewski, *A Few Remarks on the Terminology of Coin Units in Greek Patristic Literature of the Fourth Century*, „Münstersche Beiträge zur Antiken Handelsgeschichte” (2002), t. 21/2, s. 27 nn.

<sup>32</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 54.

<sup>33</sup> Ibidem 53.

szowi w zamian za przejęcie części gruntów lokalnego biskupstwa pod budowę od podstaw miasta ofiarował „kilka kentenaria złota”<sup>34</sup>. Wspomniane zaś przez Marka dwa kentenariony złota (200 funtów) stanowiły teoretycznie sumę 14,4 tys. solidów<sup>35</sup>. Jak twierdzi autor relacji, biskup Porfiriusz, otrzymawszy tak szczodłą darowiznę, został upoważniony przez cesarzową do upominania się w przyszłości o kolejne środki, w miarę ponoszonych kosztów budowy bazyliki. Zapewne jest to stwierdzenie topiczne, choć nie można wykluczyć, że zostało ono celowo sformułowane, by w przyszłości ułatwić biskupstwu gazeńskiemu pozyskiwanie środków od lokalnych władz na rozbudowę czy nawet tylko remont bazyliki. A bazylika rzeczywiście powstała, dostrzegamy ją chociażby na mozaice z Madaby<sup>36</sup>.

Cesarzowa Eudoksja, przekazując Porfyriuszowi wspomniane 200 funtów złota, zleciła mu również wybudowanie w Gazie *ksenodochium* (zajazdu dla podróżnych), w którym mieliby oni znaleźć darmowe schronienie przez trzy dni, innymi słowy „przez pewien czas”<sup>37</sup>. Żegnany biskupom Eudoksja przekazał także po 100 solidów (ἐκατὸν χρυσοῦς) na pokrycie kosztów podróży (co wyraźnie zaznacza darczyńca), a dodatkowo jeszcze biskupowi Cezarei Palestyńskiej „tysiąc sztuk złota oraz drogocenne naczynia (... χρυσοῦς χιλίους καὶ τίμια σκεύη)”. Cesarzowa Eudoksja miała również nadać Kościołowi w Cezarei „wszelkie przywileje”

<sup>34</sup> Zacharias Rhetor, *Historia Ecclesiastica* VII, 6, ed. *Die sogenannte Kirchengeschichte des Zacharias Rhetor, in deutscher Übersetzung, Herausgeben von K. Ahrens, G. Krüger, Leipzig 1899*, s. 116–117. Por. także Cirillus Scythopolitanus, *Vita Sabae* 54, gdzie czytamy, że cesarz Anastazjusz obdarował powracającego do Palestyny mnicha sumą tysiąca solidów oraz dziesięcioma funtami złota (równowartość 7,2 tys. solidów), łącznie więc sumą 8,2 tys. solidów.

<sup>35</sup> C. Moririsson, G. Dagron, *Le Kentenaria dans les sources byzantines*, „Revue Numismatique” 1975, t. 6, s. 157; J.P. Callu, *Le „centenarium” et l’enrichissement monétaire au Bas-Empire*, „Ktéma” 1978, t. 3, s. 305–306.

<sup>36</sup> G. Downey, *Gaza in the Early Sixth Century*, Norman 1963, s. 17; C. Glucker, *The City of Gaza in the Roman and Byzantine Periods*, London 1987, s. 48 nn.; G. Mussies, op. cit., s. 2418; L. Rydén, *Gaza, Emesa, and Constantinople*, [w:] *Aspects of Late Antiquity and Early Byzantium. Papers read at a colloquium held at the Swedish Research Institute in Istanbul, 31 May – 5 June 1992*, ed. by L. Rydén, J.O. Rosenqvist, Stockholm 1993, s. 133–137.

<sup>37</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 53.

(...προνόμια εἰς λόγον τῆς αὐτοῦ ἐκκλησίας), najprawdopodobniej fiskalne<sup>38</sup>. Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, iż według relacji Marka Diakona decyzję w kwestii rzekomych „przywilejów” podjęła cesarzowa, a nie cesarz, który również okazał wspianiałomyślność i hojność wobec biskupów, choć już nie tak szczodra jak Eudoksja. Czy wskazanie przez Marka Diakona na tę kwestię jest tylko mało istotnym zabiegiem literackim (przeciwstawienie osoby przychylnie nastawionej do pewnego przedsięwzięcia i odwrotnie), czy może jednak za stwierdzeniem tym kryją się poważniejsze względy? Z analizowanej relacji ewidentnie wynika, że Eudoksja miała niemalże identyczną jak cesarz Arkadiusz pozycję na dworze. Warto również zwrócić uwagę na fakt, że to rzekomo cesarzowa podsunęła biskupom sposób, w jaki mieli oni dotrzeć ze swoją petycją do cesarza Arkadiusza<sup>39</sup>. To Eudoksja również, a nie cesarz, poleciła kanclerzowi (κναίστωρ) sporządzić „boskie pismo w imieniu obydwu cesarzy” (...θεῖον γράμμα ἐξ ὀνόματος τῶν δύο βασιλέων) dotyczące zburzenia gezeńskich świątyń<sup>40</sup>. Marek zdaje się w tym przypadku sugerować, iż zostało ono również ogłoszone „z polecenia” Teodozjusza II (podając nieco wcześniej relację z intrygi zaplanowanej przez Eudoksję, wskutek której niesiony do chrztu cesarski potomek „zgodził się” spełnić prośby spisane przez palestyńskich biskupów<sup>41</sup>). Jeśli wspomniane rozporządzenie rzeczywiście zostało wydane, to bynajmniej nie tyle w imieniu Arkadiusza i Teodozjusza II, lecz Arkadiusza i Honoriusza, cesarza Zachodu. To Eudoksja również podejmowała decyzje w ważnych sprawach finansowych państwa, przekazując na budowę gazeńskiej Eudoksjane 200 funtów złota, zapowiadając jednocześnie, że dalsze środki będą dostarczane do Gazy wraz z postępem prac. Innymi słowy, jeśli relację Marka Diakona uznamy za zasadną, wówczas widać,

---

<sup>38</sup> Ibidem 53.

<sup>39</sup> Ibidem 45. Por. także D. Feissel, *Pétitions aux empereurs et formes du rescrit dans les sources documentaires du IV<sup>e</sup> au VI<sup>e</sup> siècle*, [w:] *La pétition à Byzance*, éd. D. Feissel, J. Gascou, Paris 2004, s. 41.

<sup>40</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 50. Por. także J. Harries, *The Roman Imperial Quastor from Constantine to Theodosius II*, „Journal of Roman Studies” (1988), t. 78, s. 158–159.

<sup>41</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 48.

iż Eudoksja musiała mieć identyczny dostęp do cesarskiego skarbcza jak cesarz Arkadiusz. Analogiczna sytuacja miała miejsce w przypadku cesarzowej Heleny, matki Konstantyna Wielkiego, która od momentu wyniesienia jej do godności augusty (koniec 324 lub początek 325 roku) już oficjalnie współrządziła imperium<sup>42</sup>. Również uprawnienia Eudoksji do współdecydowania o sprawach państwa zostały usankcjonowane wyniesieniem jej w styczniu roku 400<sup>43</sup> lub 401 roku<sup>44</sup> do godności augusty. Kolejnym krokiem budowania własnej pozycji w państwie oraz na dworze było uzyskanie przez cesarzową prawa do wystawiania własnych posągów, z czego usłużnie zrobił użytek prefekt Konstantynopola Symplicjusz. Przypomnijmy tylko, że wspomniany posąg został wystawiony w listopadzie 403 roku przed budynkiem senatu (miejsce nie było więc przypadkowe), a huczne uroczystości towarzyszące temu wydarzeniu stały się pretekstem do kolejnego ataku Jana Chryzostoma na cesarzową Eudoksję<sup>45</sup>. Według chronologii wydarzeń opisanych w „Vita Porphyrii” w tym samym czasie mieli również przybyć do stolicy palestyńscy biskupi<sup>46</sup>. W relacji Marka Diakona, obrazującej konstantynopolitańską misję biskupa Porfiriusza, odnajdujemy atmosferę towarzyszącą budowaniu przez Eudoksję własnej pozycji w państwie, co też mogłoby uchodzić za dowód potwierdzający historyczność opisu, przynajmniej w części dotyczącej stosunków panujących wówczas na cesarskim dworze.

<sup>42</sup> I. Milewski, *Flavia Iulia Helena. Kilka uwag na temat ideologicznych aspektów mennisztwa epoki konstantyńskiej*, [w:] *Florilegium historicum amicorum munera. Profesorowi Krzysztofowi Maciejowi Kowalskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin przyjaciele, koledzy, uczniowie*, red. T. Maćkowski, Gdańsk 2016, s. 309.

<sup>43</sup> A. Cameron, op. cit., s. 170–173, 247; K. Holum, op. cit., s. 67; C. Tiersch, op. cit., s. 211.

<sup>44</sup> J. Prostko-Prostyński, *Roma – solium imperii. Elekcja, koronacja i uznanie cesarza w Rzymie w IV–VIII w.*, Poznań 2014, s. 123–124.

<sup>45</sup> K. Holum, op. cit., s. 74nn.; K. Cooper, *The Virgin and the Bride. Idealized Woman in Late Antiquity*, Cambridge–London 1999, s. 17–19; J.N.D. Kelly, op. cit., s. 250–252; I. Milewski, *Depozycje i zsytki*, s. 308; A.S. Jacobs, *Epiphanius of Cyprus. A Cultural Biography of Late Antiquity*, Oakland 2016, s. 232–233.

<sup>46</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 33.

Powróćmy jednak do relacji dotyczących złota przekazanego przez dwór biskupstwu palestyńskiemu. Tak jak zapewnia nas Marek, ostatnia audiencja na dworze odbyła się u cesarza Arkadiusza, który każdemu z biskupów ofiarował po 20 funtów złota (χρυσού λίτρας εἴκοσι), wypłacone rzekomo po trzech dniach (ἡμέρας τρεῖς) od audiencji z dochodów podatkowych zbieranych z prowincji palestyńskich<sup>47</sup>. Dodatkowo jeszcze każdy z biskupów otrzymał po „garści złotych (nomizmata)”, co – jak zapewnia nas autor relacji – stanowiło „około 50 solidów (νομισμάτων πεντήκοντα)”<sup>48</sup>. Marek wspomina również o nadaniu przez cesarza Arkadiusza bliżej nieokreślonych przywilejów oraz dochodów dla „świętego Kościoła i tamtejszych chrześcijan”<sup>49</sup>, gdyż – jak stwierdza autor relacji – „biedny był wówczas święty Kościół (gazeński)”<sup>50</sup>. Marek Diakon, opisując przejawy cesarskiej hojności wobec biskupów, wspomina, że darowizny te były czymś pożądanym, gdyż obydwie biskupstwa (w Cezarei oraz w Gazie) borykały się wówczas z niedostatkiem funduszy, czego nie można wykluczyć. Przełom IV i V wieku jest okresem intensywnej chrystianizacji imperium, komasowania okazałych majątków przez lokalne biskupstwa, które zasilają zarówno darowizny przyjmowane od wiernych, jak również przekazywane im majątki konfiskowane pogańskim świątyniom. Kościół miał jednak spore wydatki, generowane głównie przez działalność budowlaną i dobroczynną. Wspieranie potrzebujących to nie tylko jednak przejaw miłości bliźniego, ale również element przemyślanej strategii, mającej przyciągnąć, a przede wszystkim utrzymać przy Kościele jak największą liczbę neofitów. We wcześniejszej partii „Żywota” Marek przekazuje nam informacje na temat zasobności kościelnego skarbcza w Gazie przed wyruszeniem w 403 roku do stolicy wschodniego imperium. Miały się w nim znajdować 43 solidy (τεσσαράκοντα τρία νομίσματα). Dlatego też diakon

---

<sup>47</sup> Ibidem 54: „...ἀπὸ δημοσίων Παλαιστίνης ἀνὰ χρυσοῦ λίτρας εἴκοσι”.

<sup>48</sup> Ibidem 54.

<sup>49</sup> Ibidem 46: „...καὶ προνόμια τῇ ἁγίᾳ ἐκκλησίᾳ καὶ τοῖς Χριστιανοῖς καὶ πρόσδοδον παρασχεθῆναι”.

<sup>50</sup> Ibidem 46: „...ἦν γὰρ πενιχρὰ ἡ ἁγία ἐκκλησία”. Por. także ibidem 48–50. Analogiczne przywileje zostały również nadane biskupstwu w Cezarei przez cesarzową Eudoksję, por. ibidem 53.

wziął ze sobą „trzy księgi (...καὶ ἀγαγεῖν μεθ’ ἑαυτοῦ τρεῖς βίβλους)”, które w razie konieczności można było spieniężyć w czasie podróży<sup>51</sup>. Były to zapewne kodeksy zawierający Pismo Świąte (lub tylko Ewangelie)<sup>52</sup>. Jeśli wierzyć relacji Marka Diakona, kondycja ekonomiczna biskupstwa w Gazie znacznie poprawiła się około 420 roku<sup>53</sup>.

Informacje na temat wykorzystania przez biskupa Porfiriusza otrzymanych darowizn cesarskich pojawiają się również w relacjach obrazujących okoliczności konsekracji Eudoksjane, bazyliki wybudowanej na miejscu zburzonego Marnejonu. Porfiriusz nie szczędził przy tym na wydatkach, zapraszając okolicznych duchownych oraz mnichów<sup>54</sup>. Przy tej okazji również, postępując według zaleceń otrzymanych rzekomo od cesarzowej Eudoksjii, każdy miejscowy oraz przybyły biedak miał przez kilka dni otrzymać utrzymanie (cokolwiek to oznacza w tym przypadku) oraz datek w wysokości sześciu oboli dziennie (ὀβολοὺς ἕξ)<sup>55</sup>. Biskup zarządził również, by każdy z biedaków przybyłych do miasta na czas Wielkiego Postu otrzymywał 10 oboli (ὀβολοὺς δέκα). Ten zapis biskup umieścił również w swoim testamencie<sup>56</sup>. Na pokrycie tych wydatków Porfiriusz wydzielił pewną sumę z dochodów biskupstwa gajeńskiego, zaznaczając, iż jeśliby z jakichś powodów nie rozdawano tych pieniędzy w Gazie, wówczas należało przekazać je na wsparcie biedaków w Cezarei Palestyńskiej<sup>57</sup>.

Podsumowując, należałoby zastanowić się nad wartością poznawczą zestawionych powyżej relacji. Trudno nie oprzeć się wrażeniu o wątpliwej historyczności opisu Marka Diakona dotyczącego konstantynopolitańskiej

<sup>51</sup> Ibidem 34.

<sup>52</sup> O tym, że niewypłacalni podróżni „płacili” tego typu dobrem, czytamy u Hieronima, por. idem, *Vita Hilarionis* 35–36, *Patrologia Latina* 20. Natomiast kodeks zawierający Ewangelie mógł w połowie V w. osiągnąć cenę 18 solidów (*Apophthegmata Patrum, De abbate Gelasio*, PG 65, 145–146). W przypadku tej ostatniej relacji brak jednak dokładniejszych danych na temat jego zawartości, arcyzmu wykonania czy też stanu zachowania.

<sup>53</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 100.

<sup>54</sup> Ibidem 92.

<sup>55</sup> Ibidem 94.

<sup>56</sup> Ibidem.

<sup>57</sup> Ibidem.

podróży palestyńskich biskupów. Nie posiadamy żadnych postronnych przekazów, które choćby w najmniejszym stopniu potwierdzały prawdziwość jego relacji. Taki zarzut jednak można sformułować w odniesieniu do wielu, jeśli nie do większości wydarzeń relacjonowanych tylko w jednym źródle. W tym przypadku jednak problem jest bardziej złożony. Chodzi mianowicie o większą niż w przypadku innego rodzaju źródeł skłonność do konfabulacji autorów tekstów hagiograficznych. W przypadku relacji Marka Diakona, mimo pewnych wątpliwości, dwie kwestie zdają się jednak potwierdzać historyczność opisywanych zdarzeń. Po pierwsze, niektóre elementy analizowanego przekazu zdają się ilustrować zabiegi Eudoksji na rzecz budowania własnej pozycji na dworze konstantynopolińskim, czy nawet próby zrównania się znaczeniem ze swym cesarskim małżonkiem<sup>58</sup>. Po drugie, dwóch prowincjonalnych biskupów udaje się do stolicy w przeświadczeniu, iż uda im się trafić przed cesarskie oblicze. Tak wyrażone przekonanie można by uznać za topos, choć paradoksalnie informacja ta może również świadczyć o historyczności opisywanego wydarzenia. Biskupi udali się do stolicy, licząc na pomoc miejscowego biskupa Jana, który – jak im się wydawało – miał nadal ogromne wpływy na dworze. Jeśli więc uznać choćby w części przekaz Marka Diakona za historyczny, należałoby przyjąć, iż obydwaj palestyńscy biskupi wybrali się do Konstantynopola wczesną jesienią 403 roku, kiedy nie rozniosła się jeszcze wieść o konflikcie Chryzostoma z cesarskim dworem.

Wyrokując o wartości poznawczej relacji Marka Diakona, można przyjąć jeszcze inną optykę, a mianowicie analizę wysokości pojawiających się w niej sum pieniężnych. Przynajmniej część z nich należy uznać za topiczne. Dlaczego? Ze względu na powtarzalność w całej relacji pewnych cyfr oraz liczb określających nie tylko wysokość sum pieniężnych, ale również przedziałów czasowych, czy nawet liczbę osób uczestniczących w relacjonowanych wydarzeniach. Nieprzypadkowo eksponuje w tytule tekstu owe „trzy garście” solidów. Trójka to z jednej strony „cyfra dosko-

---

<sup>58</sup> J.N.D. Kelly, op. cit., s. 182.



nała”, symbolizująca harmoniczne działanie (również dar w „odpowiedniej wysokości”), ale też synonim niewielkiej wartości rzeczy<sup>59</sup>.

Wracając jednak do sum pieniężnych, przedziałów czasowych oraz liczby bohaterów zdarzeń opisywanych w „Vita Porphyrii”, dostrzegamy, że w przeważającej mierze określają je cyfry 3 i 7 oraz liczby: 10, 100, 1000, 3000. Przytoczmy konkretne przykłady, aby unaocznić zaobserwowaną prawidłowość. 3 tys. solidów to suma, jaką Porfiriusz odziedziczył po swoich zmarłych rodzicach, a sprawy spadkowe w rodzinnych Tessaloniakach przez trzy miesiące załatwiał jego zaufany, Marek, autor „Żywota”<sup>60</sup>. W trzy lata po ustanowieniu Porfiriusza *staurofylaksem* w Kościele jerozolimskim umiera Eneas, biskup palestyńskiej Gazy<sup>61</sup>, po trzech dniach modłów Bóg zsyła metropolicie Cezarei „objawienie” w postaci Porfiriusza jako kandydata na tron biskupi w Gazie<sup>62</sup>. Porfiriusz, udając się w podróż do Gazy, aby objąć w posiadanie tamtejsze biskupstwo, wynajął trzy juczne zwierzęta<sup>63</sup>, do miasta zaś dotarł o godzinie trzeciej w nocy<sup>64</sup>. Jak zanosić modły, to trzydzieści razy<sup>65</sup>, przez trzy dni biskupstwo gazeńskie miało gościć podróżnych w *ksenodochium* wybudowanym za złoto ofiarowane przez cesarżową Eudoksję<sup>66</sup>. Przez trzy dni biskupi oczekiwali na wypłacenie przyobiecanych im przez cesarza Arkadiusza 20 funtów złota, po kolejnych trzech dniach wyruszyli w drogę powrotną do Palestyny<sup>67</sup>. Siedem dni zajęło dworowi cesarskiemu podjęcie decyzji o zamknięciu świątyń pogańskich w Gazie<sup>68</sup>. Trzy dni po tym fakcie wysłannik – diakon Marek opuścił Konstantynopol, a siedem dni po jego przybyciu do Gazy do miasta dotarł Hilariusz, cesarski wysłannik, który egzekucję cesarskie-

<sup>59</sup> Obszerny wykład w tej mierze por. R. Mehrlein, *Drei*, „Reallexicon für Antike und Christentum” 1959, t. 4, col. 269 nn.

<sup>60</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 6.

<sup>61</sup> Ibidem 11.

<sup>62</sup> Ibidem 12.

<sup>63</sup> Ibidem 14.

<sup>64</sup> Ibidem 17.

<sup>65</sup> Ibidem 20.

<sup>66</sup> Ibidem 53.

<sup>67</sup> Ibidem 54.

<sup>68</sup> Ibidem 26.

go rozporządzenia rozpoczął od pojmania trzech πρωτεύοντες (obawiając się, że podburzą oni miejscowych pogan)<sup>69</sup>. Dlaczego pojmano by tylko „trzech”, skoro było ich 10? Innymi słowy, Marek, wspominając o aresztowaniu „trzech proteuontów”, zdaje się stwierdzać, że pojmano ich „kilku”. Rodząca kobieta przez siedem dni nie może wydać na świat dziecka<sup>70</sup>, po 10 dniach morskiej podróży do Konstantynopola (przy sprzyjających wiatrach – co akcentuje autor relacji) biskupi palestyńscy docierają z Cezarei Palestyńskiej na Rodos (nazbyt długi czas podróży)<sup>71</sup>, a po kolejnych 10 (przy równie sprzyjających wiatrach) z Rodos do stolicy wschodniego imperium<sup>72</sup>. W drodze powrotnej zaś trasę z Konstantynopola na Rodos pokonano już w pięć dni<sup>73</sup>. Siedmioletni chłopiec, cudowne medium, przekazuje „wolę Bożą” gazeńskim chrześcijanom w sprawie Marnejonu, za co ma zostać nagrodzony sumą trzech solidów (τρία νομισματα)<sup>74</sup>. Trójka dzieci, które wpadły do studni, zostaje cudownie ocalona<sup>75</sup>. Z okazji konsekracji bazyliki eudoksjąńskiej Porfyriusz zaprosił do miasta tysięcy okolicznych mnichów (a więc „bardzo wielu”)<sup>76</sup>.

„Vita Porphyrii episcopi gazensis” – tekst powstały w kręgu kultury greckiej – nie jest wyjątkiem, jeśli chodzi o umiłowanie do pewnych „doskonałych” cyfr oraz liczb. Takowa maniera jest charakterystyczna dla antycznej spuścizny źródłowej, począwszy co najmniej od Herodota. Wywarła ona również wymierny wpływ na oblicze zachodniego kręgu kulturowego, żeby tylko wspomnieć o 10 tys. nieśmiertelnych, 300 Spartanach

---

<sup>69</sup> Ibidem 27. Wspomniani w tekście urzędnicy miejscy nazywani byli również δεκάπρωτοι (*decemprimi*), por. A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire, 284–602. A Social, Economic and Administrative Survey*, vol. 2, Oxford 1964, s. 737–738; J.H.W.G. Liebeschuetz, *Antioch. City and Imperial Administration in the Later Roman Empire*, Oxford 1972, s. 172; A. Laniado, *Recherches sur les notables municipaux dans l'empire protobyzantine*, Paris 2002, s. 202–205.

<sup>70</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 28.

<sup>71</sup> Ibidem 34.

<sup>72</sup> Ibidem 37.

<sup>73</sup> Ibidem 55.

<sup>74</sup> Ibidem 66–68.

<sup>75</sup> Ibidem 80–82.

<sup>76</sup> Ibidem 92.

broniących Termopil<sup>77</sup>, czy też cyfrze 3 oraz liczbach 30, 10 i 10 000, jakie pojawiają się w Ewangeliach kanonicznych<sup>78</sup>. Podano te najbardziej znane, a kolejnych przykładów potwierdzających zaobserwowaną manierę językową można by wymienić znacznie więcej. Podobnie rzecz się ma również z innymi stwierdzeniami pojawiającymi się w „Vita Porphyrii”, a mianowicie: „trzeciego dnia (ἡμέρας τρεῖς)”<sup>79</sup>, „po kilku dniach (...μετ’ ὀλίγας ἡμέρας)”<sup>80</sup>, czy też „następnego dnia (τῆ δὲ ἐξῆς ἡμέρα...)”<sup>81</sup>. Mimo jednoznacznie brzmiącego przekazu, stwierdzenia te mogą określać nawet znacznie dłuższe przedziały czasowe.

Relacja Marka Diakona zawiera co prawda wiele elementów topicznych, nie są one jednak czymś osobliwym i nie muszą stanowić podstawy do kwestionowania historyczności całego przekazu. Obydwaj biskupi udali się do Konstantynopola, licząc na wsparcie ze strony stołecznego biskupa, a oczekiwania te nie były bezpodstawne. Także opis stosunków panujących na dworze, a przede wszystkim wyeksponowana w relacji pozycja cesarzowej Eudoksji wpisują się w atmosferę tych zabiegów przekazywaną w innych współczesnych źródłach, uchodzących w badaniach historycznych za bardziej wiarygodne. Częste przytaczanie zaś w „Vita Porphyrii” pewnych cyfr oraz liczb, poza względami topicznymi, może mieć również prozaiczną przyczynę. Marek Diakon, rzekomy autor oraz uczestnik relacjonowanych zdarzeń, mógł nie znać rzeczywistej wysokości sum pieniężnych, jakie otrzymali biskupi w czasie kolejnych audiencji na

<sup>77</sup> D. Fehling, *Die Quellenangaben bei Herodot. Studien zur Erzählkunst Herodots*, Berlin–New York 1971, s. 155–167 (rozdział: *Typische Zahlen und ihre Verwendung bei Herodot*); K. Ruffing, 300, [w:] *Herodots Quellen – die Quellen Herodots*, Hrsg. von B. Dunsch, K. Ruffing, Wiesbaden 2013, s. 201 nn.

<sup>78</sup> Żeby tylko przypomnieć te najbardziej znane przykłady z Ewangelii kanonicznych: Jezus rozpoczął nauczanie w wieku 30 lat (Łk 3, 23), został zaś zdradzony przez Judasza za 30 srebrników (por. Mt 26,14–16; Mk 14,10n.; Łk 22,3–6), ukrzyżowany zmartwychwstał „trzeciego dnia” lub „po trzech dniach” (por. J 20,1–17; Mk 8:31; Mt 16:21; 17:23; 26:61), nie wspominając już o 10 tys. talentów (Mt 18,24), trzech królach czy też trójce ukrzyżowanych na Golgocie.

<sup>79</sup> Marcus Diaconus, *Vita Porphyrii* 27.

<sup>80</sup> Ibidem 46, 87, 100.

<sup>81</sup> Ibidem 50.

dworze cesarskim. Dlatego też przytaczał „rzędy wielkości” mające świadczyć o skali hojności cesarskich małżonków, która była proporcjonalna do szacunku, jakim darzyli oni biskupów przybyłych z Palestyny<sup>82</sup>. Reasumując, „Vita Porhyrii episcopi gazensis” pióra Marka Diakona mimo pewnych ułomności jest z wielu względów cennym źródłem wzbogacającym naszą wiedzę na temat chrystianizacji Cesarstwa Rzymskiego, jak również stosunków panujących na konstantynopolińskim dworze na przełomie IV i V wieku.

---

<sup>82</sup> Por. uwagi w tej mierze A. Hübner, *Einleitung*, [w:] M. Diaconus, *Leben des heiligen Porphyrius*, Griechisch–Deutsch, eingeleitet und übersetzt von A. Hübner, *Fontes Christiani* 53, Freiburg–Basel–Wien 2013, s. 34–36.